



JULIA POMIAN

Uniwersytet Wrocławski

Instytut Historyczny

ORCID: [0000-0002-5064-3253](https://orcid.org/0000-0002-5064-3253)

Jaśmina Korczak-Siedlecka, *Przemoc i honor w życiu społecznym wsi na Mierzei Wiślanej w XVI–XVII wieku*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2021 (Monografie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej), ss. 459.

Publikacja Jaśminy Korczak-Siedleckiej to praca wpisująca się w nurt badań nad społeczeństwem warstw niższych dawnej Rzeczypospolitej¹. Jak słusznie zaznaczyła Autorka we wstępie – nie pochyła się ona nad *chłoptwem*, gdyż nie każdy mieszkaniec wsi wywodził się z tego stanu i nie każdy trudził się produkcją rolną (s. 46). To ważny i potrzebny wniosek, szczególnie podkreślający zastosowane metody badawcze i źródło, na jakich praca została oparta. W odniesieniu do polskojęzycznej historiografii autorka postawiła swoją pracę poniekąd w opozycji do stanu badań. Punktując założenia innych badaczy, wyjaśniła funkcjonowanie pojęcia honoru mieszkańców wsi. Mnogość prac naukowych poświęconych honorowi, stanowiącego niekiedy synonim szlachetności, odnosi się wyłącznie do przedstawicieli szlachty. Wobec takich wniosków trafna jest konkluzja, iż nie można badać społeczeństwa dawnej Rzeczypospolitej, nie odwołując się do honoru większości, jaką stanowili mieszkańcy wsi. Recenzowana pozycja nie może jednak stanowić uniwersalnego punktu widzenia na społeczność wiejską, gdyż

¹ Warto wspomnieć o pozycjach wydanych po 2000 r. m.in.: Tomasz Wiślicz, *Zarobić na duszy zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001; *idem*, *Upodobanie. Małżeństwa i związki nieformalne na wsi polskiej XVII–XVIII wieku*, Warszawa 2012; Mateusz Wyżga, *Homo movens. Mobilność chłopów w mikroregionie krakowskim w XVI–XVIII wieku*, Kraków 2019; Małgorzata Kołacz-Chmiel, *Mulier homesta et laborisa. Kobieta w rodzinie chłopskiej późnośredniowiecznej Małopolski*, Lublin 2018.

Autorka przeanalizowała funkcjonowanie grupy niemieckojęzycznej, która jest zdecydowanie mniej reprezentatywna od mieszkańców terenów polskojęzycznych.

Podstawą przeprowadzonych badań stało się 825 spraw sądowych, które dotyczyły przemocy, zarówno cielesnej, jak i werbalnej. Uzasadniając dobór źródeł, Autorka zaczęła od dokładnej analizy kilku definicji przemocy, zaczerpniętych głównie z zagranicznej literatury socjologicznej, wybierając ostatecznie jedną, która najszerzej opisuje podejmowane zagadnienie. Wybrana definicja jest efektem badań Mary Jackman. Według tej definicji przemocą są wszystkie działania oraz groźby działań – zarówno fizyczne, jak ustne i pisemne, które odnoszą się do każdej strefy życia – od zdrowia po pozycję społeczną i majątkową ofiary. Dominacja niepiśmiennego społeczeństwa nie pozwoliła na przedstawienie zakresu pisemnych ataków, oddając przestrzeń tym fizycznym i słownym, którym praca została poświęcona.

Przedstawione akty przemocy stanowiły punkt wyjścia dwukierunkowej analizy – po pierwsze, przedstawiony został sam akt przemocy i kolejność, w jakich następowały kolejne wydarzenia. Po wtóre, odbiorca dowiaduje się o konsekwencjach zdrowotnych i społecznych, jakie spotkały zarówno ofiarę, jak i sprawcę.

Książka J. Korczak-Siedleckiej została podzielona na dwie części. Pierwsza odnosi się do typów przemocy i ich relacji z honorem. W pierwszym rozdziale omówiona została przemoc werbalna, przedstawiono jej podtypy oraz poświęcono uwagę działaniom performatywnym. Należy też dodać, że w tym miejscu umieszczono również oskarżenia o czary jako szczególną formę przemocy werbalnej, co rzuca nowe światło na standardowe postrzeganie procesów o czary. Odbiorca poznaje cały wachlarz inwektyw, jakimi posługiwali się mieszkańcy Mierzei Wiślanej, i dowiaduje się, w jaki sposób najczęściej grozili swoim wrogom. Przedstawiony został również mechanizm funkcjonowania plotki w społeczności lokalnej wraz z jej konsekwencjami społecznymi.

Drugi rozdział poświęcony został przemocy fizycznej, gdzie przeanalizowane zostały informacje dotyczące bólu, opisów obrażeń fizycznych lub strat materialnych. W tym rozdziale również pojawia się zagadnienie integralności cielesnej ofiary i niezwykle ciekawa analiza doboru atakowanych części ciała, która wnosi nowe informacje dotyczące mentalności ówczesnego człowieka. Analiza tego zagadnienia wywołała moje największe wątpliwości podczas lektury. Rozumiejąc argumentację dotyczącą nadrzędnej roli głowy w całym ciele – miejsca, gdzie znajdowała się dusza – z pewną dozą sceptycyzmu podchodzę jednak do przykładania do tego

tak dużej wagi podczas bójki. Oczywiście, w pewnym stopniu można zakładać, iż podświadomie chciano uderzyć w głowę jako najważniejsze miejsce i pozbawić wroga honoru. Mimo wszystko uważam, że wybór głowy miał także na celu ogłuszenie przeciwnika i uniemożliwienie mu skutecznego kontrataku i obrony, czyli mówiąc wprost – uzyskaniu przewagi w jak najszybszym czasie. Moim zdaniem w nagłej sytuacji, jaką był konflikt między mieszkańcami gromady, bardziej zastanawiano się nad skutecznością zadawanego ciosu i możliwością unieszkodliwienia przeciwnika niż nad społeczną konsekwencją danego ciosu.

Przemoc seksualna i gwałt zostały przenalizowane w rozdziale trzecim. Na podstawie źródeł Autorka przedstawiła, iż molestowanie seksualne mogło mieć zarówno charakter fizyczny, jak i werbalny, oraz wykazała różnice w konsekwencjach, jakie spotykały sprawcę i ofiarę. Czytelnik wiele się dowiaduje o sytuacji kobiet w społeczności wiejskiej w omawianym okresie historycznym. Szczególnie wzbogacające wnioski dotyczą spraw o molestowanie seksualne, jego zróżnicowanych form i tematów tabu, funkcjonujących w społeczności wiejskiej. Przedstawione wydarzenia opierają się na zapisach dotyczących zarówno postępowania sprawcy, jak i strategii obronnych podejmowanych przez ofiarę. Takie przedstawienie podkreśla związek honoru kobiety, bez względu na jej wiek, z jej seksualnością, a szerzej – z opinią społeczną o jej postępowaniu. Szczególna uwaga została także poświęcona przywracaniu kobiecie honoru, zwłaszcza w sytuacji, gdy w wyniku gwałtu zaszła w ciążę. Aby odzyskać honor, musiała zwrócić się do sądu z wnioskiem o konieczności zawarcia związku małżeńskiego z oprawcą. Stanowi to przykład tego, jakimi zasadami moralnymi kierowała się gromada.

Druga część pracy składa się z dwóch rozdziałów i zawiera głębszą analizę przemocy w stosunkach międzyludzkich. Rozpoczyna się od relacji małżeńskich, gdzie podniesiono temat akceptowanej granicy kar cielesnych wobec małżonków. Autorka już na samym wstępie zauważa, iż takich spraw pojawiło się relatywnie niewiele, wnioskując, iż wynikało to z rewizji toruńskiej prawa chełmińskiego oraz z zasad głównego wyznania, jakim był luteranizm. Odnotowane sprawy zatem dotyczą przypadków skrajnych, kiedy dochodziło do bezpośredniego zagrożenia życia kobiety oraz w wielu przypadkach – noszonej przez nią ciąży. W podobny sposób argumentuje niewielki odsetek spraw dotyczących bicia dzieci, w przypadku których dodatkową trudnością był brak informacji o wieku ofiary, zatem mogły być to sprawy dotyczące dorosłego potomstwa. Po omówieniu kwestii przemocy w rodzinie nuklearnej autorka przechodzi do pojęcia honoru

rodziny. Jest to element niezbędny do przedstawienia całokształtu funkcjonowania rodziny wiejskiej, z jednej strony stosującej kary cielesne, uznającej ją za metody wychowawcze, a z drugiej – solidaryzującej się w obliczu napaści ze strony osób spoza domostwa. Takie przedstawienie relacji rodzinnych wpisuje się we współczesne badania nad kulturami honorowymi.

Ostatni rozdział dotyczy przemocy w relacjach społecznych. Przedstawia stosunki hierarchiczne między służbą a pracodawcą, parafianami a osobami duchownymi i urzędnikami kościelnymi oraz poddanych z przedstawicielami władzy. J. Korczak-Siedlecka przedstawia tutaj główne czynniki generujące napięcia, zazwyczaj odnoszące się do kwestii finansowej – nieuregulowanych płatności za wykonaną pracę lub nieopłacone daniny na rzecz Kościoła. Warto wspomnieć, że w części poświęconej relacjom gromady z władzą wyraźnie został zarysowany stosunek ludności Mierzei Wiślanej do burmistrzów i sołtysów, czyli władzy, z którą mieli styczność w swoim życiu codziennym, ukazując to w opozycji wobec władzy królewskiej. Na podstawie opracowanego materiału źródłowego wyraźnie widać kategoryzowanie jako *swój* i *obcy*, czego dowodził konflikt między posłańcem królewskim a miejscowym woźnicą. Obie strony, przeświadczone o wadze powierzonego zadania, nie mogły dojść do porozumienia, czyja praca jest ważniejsza i kto powinien zająć miejsce na barce, co ostatecznie zakończyć miało się nie tylko wymianą inwektyw, ale szarpaniną podczas przeprawy przez Wisłę. Przytoczona sprawa ukazuje także różnice kulturowe panujące na terenie dawnej Rzeczypospolitej (s. 354).

Końcowa część piątego rozdziału odnosi się do relacji międzysąsiedzkich, a także do przemocy wobec zwierząt. Przedstawiając relacje między sąsiadami, czytelnik ma możliwość poznać unikatowe studium przypadku, jakim był wieloletni spór między trzema rodzinami z Tujska. Mikrohistoryczna optyka pozwala na poznanie motywów działań członków zwaśnionych rodzin oraz ich otoczenia, podejmującego interwencje na rzecz zachowania spokoju we wsi (s. 369). Zachowane akta ukazują także schemat działania sądów w okresie ponad dwudziestu lat, co stanowi bardzo pouczającą lekturę.

Recenzowana książka jest przykładem prawidłowo przeprowadzonych badań źródłowych. Jasno zarysowana struktura oraz konsekwencja w przeprowadzonym wywodzie jest godna podziwu i powinna stanowić przykład dla młodszych badaczy. W całości przedstawionego materiału widać zarówno znajomość badanych materiałów źródłowych, jak i literatury, tak prac historycznych, jak i socjologicznych.

Mimo zgromadzenia bogatego zbioru spraw sądowych nie widać tutaj próby założenia uniwersalnych działań dla gromady, wręcz przeciwnie – każdy przedstawiony konflikt przynosi nowe wnioski i daje możliwości indywidualnego rozpatrywania zaistniałej sytuacji. Mówiąc o analizie wybranych źródeł, należy także podkreślić, iż Autorka opiera się na źródłach niemieckojęzycznych, dla wielu odbiorców niedostępnych. W każdym rozdziale omówiona jest konkretna sytuacja prawna, udokumentowana odpowiednimi cytataми źródłowymi, przetłumaczonymi na język polski, których oryginalne brzmienie zamieszczono w przypisach.

Z mojej perspektywy, czyli badacza znacznie młodszego, nabywającego pewnych umiejętności, trudno jest wskazać większe zastrzeżenia co do recenzowanej publikacji, oprócz wcześniej omówionej wątpliwości związanej z kwestią integralności cielesnej. Moim zdaniem jednak ciekawe byłoby również przedstawienie przekrojowo spraw, jakie pojawiały się na wokandach sądowych, i wyroków, jakie zapadały, aby stworzyć miejsce do porównania wysokości wyroków w sprawach związanych z innymi dziedzinami prawa. Jednak nie jest to kwestia, która zniechęca do lektury, wręcz przeciwnie – zachęca do czytania dalszych publikacji Autorki.

